

Kurjer Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Sobota, dnia 5 grudnia 1914 r.

WOJNA.

Zółta księga.

Rząd francuski ogłosił Żółtą Księgę, zawierającą 160 dokumentów dyplomatycznych, obalających tendencyjne twierdzenia Niemców co do przyczyn wojny, dowodzących obfudy dyplomacji niemieckiej.

Rozdział pierwszy mówi o postanowieniu partii wojskowej w Niemczech, żeby za wszelką cenę rozpocząć wojnę zaczepną z Francją, a potem o systematycznym przygotowaniu opinii publicznej państwa do wojny, w końcu zaś o przełomowym nastroju cesarza Wilhelma, który ustąpił prądem wojowniczym, które ogarnęły otaczające go osoby. Szczególnie silne wrażenie wywierają przytoczone w tym rozdziale raporty jednego z oficerów głównego sztabu niemieckiego oraz treść rozmowy między cesarzem Wilhelmem a królem belgijskim.

Rozdział drugi zawiera dokumenty, odnoszące się do okresu między śmiercią arcyksięcia Franciszka-Ferdynanda i wręceniem przez Austrię noty Serbji i dowodzi wysiłków dyplomacji wiedeńskiej w celu uspienia niepokoju przedstawicieli trójporozumienia, wywołanego przez wyzywający ton dzienników niemieckich, przygotowania wojenne i systematyczną zniżkę na giełdach austriackiej i niemieckiej.

Rozdział trzeci — szósty głoszą o usiłowaniach rządów trójporozumienia zyskania na czasie, żeby uniknąć konfliktu, nie bacząc na pierwsiokową nieustępliwość Austrii, która odrzuciła propozycję pośrednictwa, potem zaś o dwulicowej polityce Niemiec, które świadomie przedłużyły rokowania, odrzucały czynione im propozycje i w końcu wysłały ultimatum — wypowiedziały wojnę Rosji i Francji w chwili, kiedy porozumienie między Wiedniem i Piotrogradem zdawało się bliskim. Cały ciężar odpowiedzialności Niemiec w tym wypadku wylizera stąd, że dnia 27 lipca Niemcy zwracają się do Francji z groźną wiadomością w celu sprzeciwienia się wszelkiej postronnej interwencji, pragnącej zapobiedz ujarzmieniu Serbji i na drugi dzień odmawiają przyłączenia się do zwróconej do Austrii prośby o przedłużenie terminu Serbji. Dalej Niemcy starają się skompromitować Francję, namawiają ją do wywarcia wspólnego nacisku na Rosję.

Dnia 27 lipca von Jagow odrzuca propozycję Anglii co do zwołania konferencji.

Dnia 28 lipca, bez względu na wyrażoną przez Serbję gotowość zadośćuczynienia żądaniom austriackim, Niemcy z uporem odmawiają oddziaływania na gabinet wiedeński.

Dnia 29 von Jagow ponownie odrzuca pojeanawczą propozycję Anglii i jednocześnie Niemcy dążą do przeobrażenia trójporozumienia.

W owym czasie mobilizacja armji niemieckiej jest prawie postanowiona, ale jest powstrzymana widocznie w

oczekiwaniu odpowiedzi Anglii na cyniczną propozycję gabinetu berlińskiego.

Von Jagow 30 lipca, nie naradziwszy się z rządem austro-węgierskim, ogłasza za niemożliwe do przyjęcia propozycję Rosji co do porozumienia z Austrią, która wykazała gotowość do przyjęcia propozycji.

Odczuwając, że gabinet wiedeński jest gotów do ustępstw, Niemcy zrzucają maskę i występują z ultimatum, żądając od Rosji rozkazu demobilizacji, a posłowi Cambonowi, który przypomniał gabinetowi berlińskiemu o jego oświadczeniu, że Niemcy nie zaczną mobilizacji wojsk, jeżeli Rosja ograniczy się na mobilizacji tylko na granicy galicyjskiej, von Jagow odpowiada, że to oświadczenie nie było obowiązującym i w ten sposób niezbitcie dowiedziono, że Niemcy chcieli wojny.

Przeciwnie udział Francji we wszystkich usiłowaniach pośrednictwa świadczy o diametralnie przeciwnym charakterze polityki rządu francuskiego. Francja radziła Serbji zrobić wszelkie ustępstwa, zgodnie z godnością państwa niezależnego i poparla prośbę Rosji o przedłużenie terminu, danego Serbji. Przyłączyła się do angielskiego planu pośrednictwa, jednakże wszystkie wysiłki rozbiły się o odmowę Niemiec i wypowiedzenie wojny Serbji przez Austrię.

Potem Niemcy niespodziewanie wystąpiły na pierwszy plan i rzuciły wyzwanie Rosji, ale i Viviani jeszcze nie tracił nadziei i wyraził von Schoenowi zdziwienie z powodu jego przygotowań do wyjazdu. W chwili, kiedy porozumienie między Piotrogradem a Wiedniem prawie się urzeczywistniło, von Schoen wstrzymał przygotowania i zwrócił się do Berlina o instrukcje, ale w kilka godzin Niemcy wypowiedziały wojnę Rosji.

Od pierwszych dni wojny Francja zobowiązała się do szanowania neutralności Belgji, Niemcy zaś odmówiły odpowiedzi na zapytanie w tej sprawie Anglii, która nigdy nie ukrywała przed Niemcami, że weźmie udział w konflikcie, jeżeli ten ostatni stanie się ogólnym, ale że nie zobowiązała go ściśle do poparcia federacji. Dopiero pogwałcenie neutralności Belgji zmusiło Anglię do przyłączenia się do państw walczących.

Ostatni rozdział przytacza treść deklaracji londyńskiej, w której Rosja, Francja i Anglija uroczą się zobowiązuja się do niezawierania osobnionego pokoju i do złożenia broni tylko po całkowitem złamaniu militarysty niemieckiego. Ogólne wrażenie sprowadza się do tego, że przesilenie obecne jest wynikiem uporczywej polityki Niemiec, które na wszelki sposób starały się umocnić swoją przewagę w Europie, poniżyć Rosję, rozbić trójporozumienie i w razie nieosiągnięcia tych celów — wywołać wojnę.

Stan zdrowia armji.

PIOTROGROD. (T.A.P.) Komisja do oznaczenia rozmiarów chorób infekcyjnych w armji zapytała inspektora sanitarnego frontu północno-zachodniego o stan sanitarny armji. Dzisiaj otrzymano odpowiedź, że stan sanitarny armji rosyjskiej trzeba uznać nie tylko za pomyślny, ale wprost świetny: zapadania na zdrowiu są o połowę mniejsze, niż podczas po-koju.

O Bułgarię.

PARYŻ. (T.A.P.) „Matin“ komentując rozmowę z Take Jonescu, wyraża pogląd, że w celu zapewnienia sobie pomocy Bułgari, która pociągnie za sobą Rumunję, sprzymierzeńcy mogliby ofiarować rządowi bułgarskiemu Macedonję, zamieszkaną przeważnie przez bułgarów oraz Kawale, Adrianopol i terytorjum Dobrudży, niedawno odstąpioną Rumunji.

Jedność serbów nie ucierpiałaby skutkiem tych ofiar, a Serbja mogłaby otrzymać kompensaty w Bośni, Hercegowinie i Dalmacji oraz zyskać niektóre miasta, naprzykład Raguzę. Rumunja otrzymałaby Siedmiogród.

W Rumunji.

BUKARESZT. Stronnicy utrzymania przez Rumunję neutralności chwycili się nowego sposobu, aby przeciwną na swoją stronę opinię publiczną, rozsiewają mianowicie pogłoski, że Rumunja nie jest gotowa do wojny. Pogłoska ta, która znalazła odbicie w germanofilskim dzienniku „Universul“ wywołała skutek wręcz przeciwny, t. j. oburzenie opinii publicznej na rząd, który dopuścił do takiego stanu rzeczy.

BUKARESZT. (T.A.P.) Według wiadomości otrzymanych przez tu-tejsze dzienniki, agenci niemieccy i austriaccy agituja między zamieszkałymi w Rumunji kucwołochami, celem zorganizowania wiecu, któryby wyraził sympatię względem polityki austriacko-niemieckiej, jak również celem urządzenia manifestacji ulicznej, protestującej przeciwko domniemanemu barbarzyńskiemu sposobowi działania serbów w Macedonji, w stosunku do ludności rumuńskiej.

Na pograniczu serbsko-bułgarskiem.

SALONIKI. (T.A.P.) W nocy dnia 28 listopada 400 powstańców bułgarskich ze Struszycy, posiadających dwie kartaczożnice, napadło na oddział serbski, złożony ze stu żołnierzy i po wysadzeniu w powietrze dwóch mostów kolejowych oraz porzecianiu drutów telegraficznych ukryło się w górach. Bitwa trwała doba. Obie strony poniosły duże straty. Komunikacja z Niszem będzie przerwana w ciągu kilku dni.

Odbywa się energiczna praca o-koło naprawy kolei.

Bitwy serbów.

NISZ. (T.A.P.) Armja serbska, która zajmowała pozycję pod Użycą, odeszła w ostatnich dniach z pod Użycy i Kozerycu. Odwrotu dokonano w zupełnym porządku, 29 listopada. Na pozostałym froncie nic ważnego.

Zbrojenia japońskie.

TOKJO. (T.A.P.) Budżet na 1915 rok przewiduje wydatki nadzwyczajne w sumie 407 milionów, zwyczajne 149 milj. Do budżetu wprowadzono projekt sformowania w terminie 7-letnim dwóch nowych dywizji na Korei.

Spółeczeństwo i partje polityczne są przeciwne powiększeniu armji. Jest przewidywane energiczne wystąpienie przeciwko gabinetowi podczas najbliższej sesji parlamentu.

Ministerjum marynarki żąda kredytu dodatkowego w sumie 15 milionów jen na działania wojenne.

Koncert Doliny.

PIOTROGROD. W połowie grudnia śpiewaczka Dolina urządza koncert na rzecz ludności dotkniętej skutkami wojny w Polsce.

Burza.

HELSINGFORS. (T.A.P.) W U-leaborgu sroży się silna burza. W mieście i okolicy jest wiele połamanych drzew. Wielu rybaków jest w niebezpieczeństwie.

Podrożenie lekarstw.

KOPENHAGA. Ceny lekarstw i środków leczniczych zdrożały w całej Danji w dwójnasób.

Broń i amunicja z Portugalji.

LIZBONA. Wielki parowiec angielski, znajdujący się w porcie tu-tejszym, skutecznia ładowanie na pokład armat i znacznych zapasów amunicji. Jak słychać, obsługa portowa pozostać ma na okręcie i u-dać się z nim na miejsce przeznaczenia.

Skon admirała.

WASHINGTON. Admirał amerykański Mahan, znakomity znawca spraw marynarki i wszechświatowa powaga w tym względzie, zmarł w dniu dzisiejszym.

Lojalność Indji.

LONDYN. (T.A.P.) Donoszą z Kalkuty, że usiłowania Niemców wywołania niezadowolonia wśród muzulmanów w Indjach skończyły się na całkowitem niepowodzeniu.

„Poskromiciel“ belgów.

KOPENHAGA. Następcą von Blesinga naznaczono generała von Blessinga, osobistego przyjaciela cesarza Wilhelma. Pisma wyrażają nadzieję, że Blessingowi uda się wreszcie „poskromić“ ostatecznie belgów.

Pożyczka państwowa — jako kontrybucja.

KOPENHAGA. Według doniesień „Berliner Tageblattu“ kontrybucje nałożoną na Belgję w wysokości 375

